

Ks. HELMUT JAN SOBECZKO

## LITURGIA EPIFANIĄ DUCHA ŚWIĘTEGO

Na pneumatologiczny wymiar zbliżającego się Jubileuszu Roku 2000 zwrócił już uwagę papież Jan Paweł II przed dziesięciu laty w encyklice *Dominum et Vivificantem* (18 V 1986): „Wielki Jubileusz zakończenia drugiego tysiąclecia, do którego przygotowuje się Kościół, ma bezpośredni profil chrystologiczny, chodzi bowiem o uczczenie narodzenia Jezusa Chrystusa. Równocześnie jest to profil pneumatologiczny, albowiem tajemnica Wcielenia dokonała się «za sprawą Ducha Świętego». (...) Poczęcie bowiem i narodziny Jezusa Chrystusa są największym dziełem, jakiego dokonał Duch Święty w dziejach stworzenia oraz w dziejach zbawienia. (...) Kościół nie może przygotować się do niego (Wielkiego Jubileuszu) w inny sposób, jak tylko w Duchu Świętym. To, co «w pełni czasów» dokonało się za Jego sprawą, może też tylko za Jego sprawą wyłonić się z pamięci Kościoła. Za Jego sprawą może się uobecnić na nowym etapie dziejów człowieka na ziemi w roku dwutysięcznym po narodzeniu Chrystusa” (nr 50–51)<sup>1</sup>.

Z tych samych wymienionych wyżej powodów ten sam papież Duchowi Świętemu poświęca drugi rok przygotowania do obchodu Wielkiego Jubileuszu 2000. W liście apostolskim *Tertio Millennio Adveniente* wyraźnie stwierdza: „Do najważniejszych zadań związanych z przygotowaniem Jubileuszu należy zatem ponowne odkrycie obecności i działania Ducha Świętego, który działa w Kościele zarówno na sposób sakramentalny, jak i za pośrednictwem licznych charyzmatów, zadań i posług przez Niego wzbudzanych dla dobra Kościoła” (nr 45)<sup>2</sup>.

Istnieje w naszych czasach niewątpliwa konieczność naukowej refleksji teologicznej nad naturą i działaniem Ducha Świętego. Krótki zarys rozwoju pneumatologii przedstawia Jan Paweł II we wspomnianej wyżej encyklice *Dominum et Vivificantem* (nr 2). Papież stwierdza, iż dokładnie sto lat temu rozpoczął się „czas pneumatologii”. Kościół stale winien odnawiać i pogłębiać świadomość pneumatologiczną wiernych. To od Leona XIII rozwija się zwłaszcza pneumatologia eklezjologiczna<sup>3</sup>, rozwinięta następnie przez Piusa XII w encyklice *Mystici Corporis* (29 VI 1943)<sup>4</sup>, w której odwołuje się do Ducha Świętego jako do życiodajnej zasady Kościoła, gdzie działa On w jedności z głową Ciała Mistycznego, Chrystusem. Wre-

---

<sup>1</sup> AAS 78(1986), s. 809–900, tekst polski w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1996, s. 253–351.

<sup>2</sup> JAN PAWEŁ II, *List apostolski Tertio Millennio adveniente*, Città del Vaticano 1994.

<sup>3</sup> LEON XIII ogłosił encyklikę *Divinum illud munus* (9 V 1897), w której dokonał pewnej syntezy dotychczasowej nauki o Duchu Świętym. On też nazwał Ducha Świętego „duszą Kościoła”, ASS 29 (1896–97), s. 650.

<sup>4</sup> AAS 35(1943), s. 193–248.

szcze znaczący etap rozwoju refleksji pneumatologicznej wyznacza Sobór Watykański II, który podniósł potrzebę ożywienia nauki o Duchu Świętym, co podkreślił Paweł VI słowami: „Po chrystologii, a zwłaszcza eklezjologii Soboru winno nastąpić nowe studium i nowy kult Ducha Świętego, właśnie jako niedzowne dopełnienie nauczania soborowego” (DV 2)<sup>5</sup> Ostatnią „sumą teologiczną” o Duchu Świętym jest wymieniona wyżej encyklika Jana Pawła II *Dominum et Vivificantem*.

O aktualności studium o Duchu Świętym, zwłaszcza o Jego roli w życiu Kościoła, świadczą współczesne ruchy charyzmatyczne i zielonoświątkowe. Ruch odnowy charyzmatycznej bardzo żywy jest również w Kościele katolickim. Wielu ludzi doświadcza tego, co powszechnie określa się jako „chrzest w Duchu Świętym”. Używa się też innych określeń, jak: „uwolnienie Ducha”, „odnowa w Duchu Świętym”, „wylanie Ducha Świętego”, „nowe narodzenie”. Z badań amerykańskich wynika, że wydarzenie to staje się udziałem 54 tysięcy osób dziennie, co w skali roku daje ponad 19 milionów chrześcijan<sup>6</sup>.

## 1. Pneumatologiczny wymiar liturgii

Papież Jan Paweł II w cytowanym wyżej fragmencie Listu *Tertio Millennio adveniente* stwierdza, iż działanie Ducha Świętego najpełniej można odkryć w liturgii Kościoła, zwłaszcza w sprawowanych sakramentach, zwłaszcza w sakramentach inicjacji chrześcijańskiej (nr 45).

Chrystus stał się człowiekiem za sprawą Ducha Świętego. Całe Jego dzieło zbawienia, które nazywamy misterium paschalnym, dokonało się również mocą Ducha Świętego. To dokonane w konkretnym czasie dzieło zbawienia uobecnia tenże sam Duch Święty poprzez widzialne znaki w liturgii. Można zatem powiedzieć, iż liturgia jest jednym wielkim „sakramentem” Ducha Świętego, jest nieustanną „epifanią” Ducha Świętego<sup>7</sup>.

Liturgia w swoim wymiarze „zstępującym” jest udzielaniem się Ducha Świętego, który uobecnia uwielbionego Chrystusa i jego dzieło zbawcze. Uwielbiony Pan z kolei udziela swego Ducha swoim braciom. Także w swoim wymiarze „wstępującym” liturgia jest „głosem” Ducha Świętego w Chrystusie–Kościele oddającym chwałę Ojcu.

Duch Święty sprawia, iż liturgia jest jedną wielką epiklezą. W liturgii Kościół prosi Boga Ojca, aby mocą Ducha Świętego uobecnił Chrystusa i Jego dzieło zbawienia. Ta sama moc Ducha Świętego równocześnie uświęca uczestników liturgii poprzez włączenie ich w zbawcze misterium Chrystusa. Przy tak rozumianym dzia-

<sup>5</sup> Zob. szerzej M. MARCZEWSKI (red.), *Duch, który jednoczy. Zarys pneumatologii*, Lublin 1998, s. 21–23.

<sup>6</sup> Zob. K. McDONNELL, G.T. MONTAGUE, *Inicjacja chrześcijańska a chrzest w Duchu Świętym. Świadectwo z pierwszych ośmiu wieków*, tłum. M. Górnicki, W. Kustra, Kraków 1997, s. 6.

<sup>7</sup> Por. S. RINAUDO, *La liturgia epifania dello Spirito. Iniziazione all'esperienza dello Spirito Santo nella celebrazione del mistero cristiano*, Torino 1980.

łaniu Ducha Świętego niepotrzebny był długi spór teologiczny (ideologiczny) między Wschodem a Zachodem na temat epiklezy. Oba Kościoły zapomniały, iż „przyzywanie Ducha Świętego” (epikleza), aby uświęcić dary ofiarne celem uobecnienia w nich Chrystusa i Jego zbawczego działania, jest konsekwencją samej liturgii i wypływa z jej istoty. Uobecnienie Chrystusa i Jego paschalnego misterium w liturgii jest zatem głównym dziełem Ducha Świętego (wymiar uobecniający).

Duch Święty w liturgii jest równocześnie sprawcą komunii — jedności wiernych z Chrystusem i między sobą (wymiar koinonijny). To On gromadzi rozproszone dzieci Boże w jedno i czyni z nich Lud Boży — Kościół, który jest żywym organizmem Chrystusa, jego Ciałem Mistycznym (wymiar eklezjalny). Duch Święty rozwija życie wewnętrzne każdego ochrzczonego, czyni go uczestnikiem Bożej natury oraz przygotowuje do paruzji (wymiar paruzyjny)<sup>8</sup>. Należy zatem stwierdzić, iż liturgia ze swej istoty ma pneumatologiczny wymiar i to w każdym wymiarze jej sprawowania. Problem w tym, że stwierdzenie to nie jest żywe w powszechnej świadomości naszego duchowieństwa i wiernych.

W odróżnieniu od tekstów liturgicznych w dotychczasowej refleksji teologicznej nad liturgią jej pneumatologiczny wymiar był zbyt mało dostrzegany. Jeszcze soborowa Konstytucja o liturgii prawie wcale nie mówi o roli Ducha Świętego, czynią to w sposób coraz to pełniejszy dopiero następne dokumenty soborowe i posoborowe<sup>9</sup>. Bez wątpienia w tej materii wiele możemy nauczyć się od teologicznej tradycji wschodniego chrześcijaństwa. W tradycji tej prawda o Trójcy Świętej odgrywa pierwszorzędną rolę. Wyznacza ona również sposób myślenia o Kościele i o liturgii, a zwłaszcza o Eucharystii. Zgodnie z perspektywą trynitarną podkreśla się ścisły związek między osobą — Chrystusem a Duchem Świętym. Udzielony przez Chrystusa dar Ducha Świętego uobecnia osobę Jezusa w Kościele, w jego sakramentach, a zwłaszcza w Eucharystii. Dlatego Kościół jako wspólnota eucharystyczna jest szczególnym miejscem działania mocy Ducha Świętego, który przede wszystkim uobecnia Chrystusa i całe Jego zbawcze misterium paschalne. Liturgia jest zatem jedną wielką epiklezą, czyli prośbą do Ojca o dar Ducha Świętego. Prośba ta jest zawsze wysłuchiwana i to ze skutkiem natychmiastowym, gdyż — zgodnie z nauką św. Cyryla Jerozolimskiego — „czegokolwiek dotknie Duch Święty, to wszystko jest uświęcone i przemienione”<sup>10</sup>.

W nawiązaniu do tych stwierdzeń bardzo słuszne jest stwierdzenie jednego z długoletnich członków Komisji Mieszanej do dialogu katolicko-prawosławnego, iż prawdziwej wrażliwości na działanie Ducha Świętego, pogłębionego sposobu myślenia i dostrzegania nowych możliwości, mogą nauczyć nas uzgodnione doku-

<sup>8</sup> Zob. B. NADOLSKI, *Pneumatologiczne aspekty liturgii Kościoła rzymskokatolickiego*, w: *Duch, który jednoczy*, s. 319–328.

<sup>9</sup> Por. H. LAMINSKI, *Die Entdeckung der pneumatologischen Dimension der Kirche durch das Konzil und ihre Bedeutung*, w: F. HOFFMANN (red.), *Sapienter ordinare*, Leipzig 1969, s. 392–405.

<sup>10</sup> *Katecheza XXII (V mistag.)*, 7, w: *Katechezy*, tłum. W. Kania, Warszawa 1973, s. 319.

menty dialogu katolicko-prawosławnego. Terminologia i sposób argumentacji tych dokumentów wskazują na wspólną tradycję niepodzielonego chrześcijaństwa pierwszego tysiąclecia<sup>11</sup>. Dla omawianej tu problematyki szczególne znaczenie mają trzy pierwsze dokumenty: *Misterium Kościoła i Eucharystii w świetle tajemnicy Trójcy Świętej* (Monachium 1982); *Wiara, sakramenty i jedność Kościoła* (Bari 1987) oraz *Sakrament kapłaństwa w sakramentalnej strukturze Kościoła* (Uusi Valamo 1988)<sup>12</sup>. Wschód chrześcijański jest bowiem „zapomnianą połową nas samych, która powinna stać się na nowo obecna i płodna w naszym chrześcijaństwie”<sup>13</sup>.

Wspólne dokumenty ukazują liturgię Kościoła, zwłaszcza sakramenty z Eucharystią na czele, jako „akty Ducha Świętego” (Monachium, I,5). W sakramentach Kościoła „Bóg Ojciec wysłuchuje epiklezy, w której Kościół wyraża swą wiarę tą prośbą o przyście Ducha. Ojciec daje w nich swojego Świętego Ducha, który wprowadza do pełni zbawienia w Chrystusie. Sam Chrystus ustanawia Kościół jako swoje Ciało. Duch Święty buduje Kościół. Nie ma w Kościele daru nie dającego się Jemu przypisać (Bazyli Wielki, PG 30,289). Sakramenty są darem i łaską Ducha Świętego w Jezusie Chrystusie, w Kościele” (Bari, 15).

## 2. Eucharystia szczególnym miejscem działania Ducha Świętego

Wprawdzie moc Ducha Świętego objawia się w każdym sakramencie, jednak szczególnym miejscem Jego działania jest dokonywane się w liturgii wydarzenie eucharystyczne (Eucharystia sprawowana). Powszechnie przyjmuje się, że najpełniej moc Ducha Świętego działa w sakramentach inicjacji, a zwłaszcza w chrzcie i bierzmowaniu. Tymczasem działanie Ducha Świętego w sprawowaniu Eucharystii tradycyjna refleksja teologiczna nieco zawęża i sprowadza zasadniczo do konsekracyjnego i komunijnego działania (podkreślanie epiklezy konsekracyjnej i komunijnej — eklezjalnej lub ekumenicznej). Współczesna teologia pojmuje epiklezę eucharystyczną jednak szerzej i nie ogranicza jej tylko do samej przemiany darów i komunii z Chrystusem i między sobą. Podkreślamy dziś przede wszystkim teologiczną kategorię „uobecnienia” — anamnezy, czyli uobecniającej pamiątki (wspomnienia) całego zbawczego misterium paschalnego Chrystusa, ze szczególnym uwzględnieniem również jedynej Jego ofiary krzyża. Dzisiaj refleksja pneumatologiczna kieruje się logiką trynitarną i łączy się nierozzerwalnie z eklezjologią i eschatologią. Wszystko to ogniskuje się w tajemnicy Eucharystii. Tak rozumiana pneumatologia

<sup>11</sup> W. HRYNIEWICZ, *Myśleć razem z innymi. Doświadczenia teologa w dialogu z prawosławiem*, w: *Tożsamość i dialog*, red. P. JASKÓŁA, Opole 1997, (Sympozja 15), s. 26.

<sup>12</sup> Polski przekład dokumentów: W. HRYNIEWICZ, *Kościół siostrzane. Dialog katolicko-prawosławny 1980-1991*, Warszawa 1993, s. 35-75.

<sup>13</sup> Wypowiedź kard. YVES CONGARA (*Essais oecumeniques*, Paris 1984, s. 108), cyt. za HRYNIEWICZ, *Myśleć razem z innymi*, s. 24.

eucharystyczna ma ogromne znaczenie ekumeniczne, gdyż ułatwia dialog katolicko-prawosławny<sup>14</sup> oraz katolicko-protestancki<sup>15</sup>.

Integralna wizja Eucharystii nie może pominąć wielorakiej obecności Chrystusa w sprawowaniu Eucharystii. Duch Święty uobecnia Chrystusa nie tylko w postaciach chleba i wina. Jego moc uobecnia Chrystusa nie tylko pod postaciami chleba i wina, ale również w znaku zgromadzonego ludu, w osobie odprawiającego kapłana oraz w słowie Bożym (KL 7). Duch Święty jednoczy nas dlatego w sposób wieloraki z uobecnionym Panem, wciela nas w Niego, a tym samym uświęca. Dlatego epiklezę komunijną należy również rozumieć w sensie szerszym, gdyż moc Ducha Świętego jednoczy nas z Chrystusem w sposób wieloraki. Na szczególną uwagę zasługuje zwłaszcza komunია Słowa (*communio Verbi*). Przyjęcie Chrystusa w znaku Słowa warunkuje owocne przyjęcie Go w znaku chleba i wina. Stąd Konstytucja liturgiczna mogła z naciskiem stwierdzić, iż obie części sprawowanej Eucharystii (liturgia słowa i liturgia eucharystyczna) „tak ściśle wiążą się ze sobą, że stanowią jeden akt kultu” (nr 56). Jedność tę sprawia Duch Święty, który uobecnia w sposób realny Chrystusa w znaku słowa i w darach eucharystycznych. Upoważniony na mocy sakramentu święceń szafarz (biskup, prezbiter, diakon) jest tutaj jedynie narzędziem działania Ducha Świętego. W tak rozumianej pneumatologii eucharystycznej tkwi również teologiczne uzasadnienie zakazu głoszenia homilii przez osoby świeckie w czasie sprawowania Eucharystii. Przypomniała to ostatnio rzymska instrukcja o współpracy świeckich w posługiwaniu kapłańskim z 15 sierpnia 1997 roku<sup>16</sup>.

Wymienione wyżej wspólne dokumenty katolicko-prawosławne szczególną rolę przypisują Eucharystii, która jest szczególnym miejscem działania Ducha Świętego i „uobecnia trynitarnie misterium Kościoła”. W Eucharystii „misja Ducha pozostaje zespolona z misją Syna. Celebracja Eucharystii odsłania energie boskie objawione przez Ducha działającego w Ciele Chrystusa” (Monachium, I,5). Dokument ten wylicza poczwórną funkcję Ducha Świętego:

- a) Duch p r z y g o t o w u j e przyjście Chrystusa zapowiadając Go przez proroków, kierując ku Niemu dzieje narodu wybranego, będąc sprawcą Jego poczęcia z Dziewicy Maryi, otwierając serca na Jego słowo.
- b) Duch o b j a w i a Chrystusa jako Zbawiciela w Jego dziele oraz Ewangelię, którą jest On sam. Celebracja eucharystyczna jest anamnezą (upamiętnieniem): prawdziwie, lecz sakramentalnie, dzisiaj, jednorazowe wydarzenie (*ephapax*) jest obecne i dzieje się. Celebracja Eucharystii jest *par excellence* uprzywilejowanym czasem (*kairos*) misterium.
- c) Duch p r z e m i e n i a święte dary w Ciało i Krew Chrystusa (metabole), aby dokonał się wzrost Ciała, którym jest Kościół. W tym znaczeniu cała celebracja jest epiklezą, która

<sup>14</sup> Zob. W. HRYNIEWICZ, *Trud i nadzieja. Próba bilansu dziesięciolecia dialogu katolicko-prawosławnego*, w: *Kościół chrześcijański w Europie Narodów*, red. P. JASKOŁA, H. SOBECZKO, Opole 1992, (Sympozja 1), s. 23–36; TENZE, *Mysleć razem z innymi*, s. 23–44.

<sup>15</sup> Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Duch Święty a Eucharystia według katolicko-protestanckich uzgodnień doktrynalnych na temat Eucharystii*, „Znak” 29(1977), s. 794–803; TENZE, *Pneumatologia dialogów protestancko-katolickich*, w: *Duch, który jednoczy*, s. 233–252.

<sup>16</sup> *Instructio de quibusdam quaestionibus circa fideliū laicorum cooperationem sacerdotum ministerium spectantem* (15 VIII 1997), art. 3, § 1, AAS 89(1997), s. 852–877; Not 34(1998), s. 24–25.

staje się bardziej wyraźna w pewnych momentach. Kościół jest ustawicznie w stanie epiklezy.

d) Duch j e d n o c z y z Ciałem Chrystusa tych, którzy uczestniczą w tym samym chlebie i w tym samym kielichu. Odtąd Kościół ujawnia to, czym jest: sakramentem wspólnoty (*koinonia*) trynitarniej, „przybytkiem Boga z ludźmi” (por. Ap 21,4).

Aktualizując to, co Chrystus uczynił raz na zawsze — wydarzenie misterium — Duch spełnia je w nas wszystkich. Ta relacja do misterium, bardziej oczywista w Eucharystii, występuje w innych sakramentach, które wszystkie są aktami Ducha. Dlatego Eucharystia stanowi ośrodek życia sakramentalnego” (tamże).

### 3. Wnioski i wskazania pastoralne

Świadomość powyższych stwierdzeń niesie ze sobą pewne konsekwencje natury praktycznej:

a) Pneumatologia liturgiczna ukazuje przede wszystkim właściwą wizję liturgii, nie tyle jej stronę zewnętrzno-obrzędową i prawno-rubrycystyczną, ile jej wewnętrzną, bardziej teologiczną i mistyczną istotę; wszystko dzieje się mocą Ducha Świętego, wszystko dokonuje się w stanie epiklezy. Św. Hipolit (II/III w.) powie o liturgii: „Tam w pełni zawsze obecny jest Duch Święty”<sup>17</sup>. W sprawowanej liturgii trzeba wyculić na szczególnego rodzaju „ocieranie się” o działanie Ducha Świętego.

b) Świadomość działania Ducha Świętego w liturgii pozwoli nam na przezwyciężenie, często nieuświadomionego, chrystomonizmu w liturgii — niekatolicycy obserwatorzy zarzucali chrystomonizm dokumentom II Soboru Watykańskiego. Dotyczyło to zwłaszcza eklezjologii, a pośrednio również liturgii. Zarzut chrystomonizmu nie oznacza zaprzeczenia roli i znaczenia Chrystusa, nie polega na uszczupleniu chrystologii. Również w liturgicznej refleksji teologicznej powinien dokonać się proces zwrotu ku pneumatologicznej chrystologii<sup>18</sup>. Liturgia ukazuje nam przede wszystkim to, „co Duch Święty czyni”, mniej natomiast to, „kim” On jest. Duch Święty odsłania nam głębokości Boga, ale jeśli chodzi o Jego naturę, pozostaje ukryty. Pozostaje naszym „Panem” i „Ożywicielem”. Nie jest zatem tylko „mocą”, ale jest „Osobą” odrębną w stosunku do Ojca i Syna. Refleksję teologiczną nad tajemnicą trzeciej Osoby Bożej podaje nam oficjalne opracowanie Komisji Teologiczno-Historycznej Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, które jest dostępne również w języku polskim<sup>19</sup>. W liturgii dlatego, poza nielicznymi wyjątkami, modlimy się nie tyle do Ducha Świętego, ale z Duchem i w Duchu Świętym. Tradycja modlitewna Kościoła kieruje modlitwy w Duchu Świętym przeważnie do Ojca, albo do Syna, lub też do Ojca i Syna.

<sup>17</sup> *Traditio Apostolica*, 35,41.

<sup>18</sup> Zob. A. NOSSOL, *Duch Święty jako obecność Jezusa Chrystusa*, „Collectanea Theologica” 50 (1980) f. 3, s. 5–23.

<sup>19</sup> *Del Tuo Spirito, Signore, e piena la terra. A cura della Commissione Teologico-Storica del Grande Giubileo dell'Anno Duemila*, Edizioni San Paulo, 1997; tłum. J.D. Szczurek, *Pełna jest ziemia Twego Ducha, Panie. Oficjalny dokument Komisji Teologiczno-Historycznej Wielkiego Jubileuszu Roku 2000*, Katowice 1997.

c) Szczególnym miejscem działania Ducha Świętego jest Eucharystia. Pogłębienia wymaga świadomość działania Ducha Świętego w całym sprawowaniu Eucharystii, w wielorakim uobecnianiu Chrystusa i jego zbawczego misterium. Na szczególną uwagę zasługuje pneumatologiczny wymiar liturgii słowa w sprawowaniu Eucharystii: ukazanie zbawczego dynamizmu słowa Bożego, w którym mocą Ducha Świętego obecny jest Chrystus i jego zbawcze dzieło; słowa Bożego, które uświęca, gładzi grzechy, i jest również pokarmem — „Pijemy krew Chrystusa nie tylko w znaku sakramentalnym, lecz również wówczas, gdy przyjmujemy Jego życiodajne słowa”<sup>20</sup>. Proklamowane słowo Boże jest darem Ducha Świętego i jego przyjęcie warunkuje owocność uczestnictwa w wydarzeniu eucharystycznym.

d) Rolę Ducha Świętego w liturgii słowa mogłaby wyraźniej uświadamiać tzw. epikleza skrypturystyczna lub ewangelijna. Mają taką epiklezę niektóre liturgie wschodnie. Pewne ślady takiej epiklezy możemy odnaleźć również w liturgii rzymskiej w modlitwie kapłana lub diakona przed proklamacją Ewangelii: „Wszzechmogący Boże, oczyść serce i usta moje, abym godnie głosił Twoją świętą Ewangelię” (aluzja do oczyszczającego ognia — symbolu Ducha Świętego — u proroka Izajasa 6,6). Wyraźną wzmiankę o Duchu Świętym spotykamy w przedtrydenckich księgach liturgicznych. Przykładowo mszał z Bobbio (X/XI w.) podaje następującą benedykcję przed proklamacją Ewangelii: *Spiritus Domini super te, evangelizare pauperibus*<sup>21</sup>. Należałoby zatem wysunąć wyraźny postulat pod adresem przyszłej reformy *Ordo Missae* o wprowadzenie odrębnej epiklezy skrypturystycznej w liturgii słowa.

e) Nowego przymiślenia wymaga nasze traktowanie Eucharystii jako jednego z wielu sakramentów (w katechizmach i w nauczaniu ukazywany jako trzeci w rzędzie siedmiu sakramentów). Tymczasem tradycja wschodnia Eucharystii podporządkowuje wszystkie inne sakramenty. Chrzcist i bierzmowanie otwierają dostęp do Eucharystii, pokuty pozwala na ponowny pełny udział w Eucharystii, kapłaństwo istnieje głównie dla sprawowania Eucharystii, małżeństwo pogłębia Komunię z Chrystusem, a sakrament namaszczenie ma włączyć chorego do jedynej Uczty Pańskiej. Większość sakramentów udziela się w zgromadzeniu eucharystycznym<sup>22</sup>. Uzgodnione z prawosławiem dokumenty stwierdzają, iż „Eucharystia stanowi ośrodek życia sakramentalnego” (Monachium, I,5), oraz: „Wszystkie sakramenty mają istotne odniesienie do Eucharystii” (Bari, 17). Również w nauczaniu Kościoła katolickiego znajdujemy podobne stwierdzenia: „Inne sakramenty, tak jak wszystkie kościelne posługi i dzieła apostołskie, wiążą się ze świętą Eucharystią i do niej

<sup>20</sup> ORIGENES, *In Num, Hom. XVI, 9*; R. GÖGLER, *Zur Theologie des biblischen Wortes bei Origenes*, Düsseldorf 1963, s. 373.

<sup>21</sup> J.A. JUNGMANN, *Missarum Sollemnia. Eine genetische Erklärung der Römischen Messe*, t. I, Wien–Freiburg–Basel 1962<sup>5</sup>, s. 582.

<sup>22</sup> Na problem ten zwraca uwagę ks. H. PAPROCKI, *Duch Święty w sakramentach Kościoła*, w: *Duch, który jednoczy*, s. 297–298.

zmierzają, gdyż jest ona «źródłem i szczytem» życia Kościoła i w niej «zawiera się całe dobro Kościoła», a mianowicie sam Chrystus, nasza Pascha i chleb żywy, który przez Ciało swe ożywione i ożywiający Duchem Świętym daje życie ludziom<sup>23</sup>. Nic więc dziwnego, iż tak winna być kształtowana nasza katecheza i nauczanie: „Katecheza o tajemnicy eucharystycznej ma dążyć do tego, by wpoić wiernym przekonanie, iż sprawowanie Eucharystii jest naprawdę ośrodkiem całego życia chrześcijańskiego zarówno dla całego Kościoła, jak i dla miejscowych wspólnot tegoż Kościoła. Wszak pozostałe sakramenty wiążą się ściśle ze świętą Eucharystią i do niej zmierzają<sup>24</sup>”.

---

<sup>23</sup> Sobór Wat. II, *Dekret o posłudze i życiu kapłanów*, 5.

<sup>24</sup> Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja Eucharisticum Mysterium* (25 V 1967), nr 6, AAS 59(1967), s. 544–545.